

Warszawa, 26. 02.2024 r.

plk rez. dr hab. Włodzimierz Chojnacki (prof. SGGW)
Dziekan Wydziału Socjologii i Pedagogiki
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
02-787 Warszawa
Ul. Nowoursynowska 166

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Krzysztofa Pyki

pt. **Dalekowschodnie sztuki walki we współczesnym społeczeństwie polskim.**
Socjologiczna analiza ukrytego wymiaru kultury ss. 317

Promotor rozprawy : plk. rez. prof. dr hab. Jan Maciejewski

1. Uwagi wstępne dotyczące oceny pracy

Przedłożona do recenzji dysertacja jest próbą wypełnienia interdyscyplinarnej luki w epistemologii, aksjologii i prakseologii nauk społecznych. Warto już na wstępie podkreślić, że bardzo rzadko jest ona przedmiotem pogłębionych badań naukowych a szczególnie socjologii, psychologii społecznej i filozofii bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego oraz historii wojskowości. Przyczyn takiej sytuacji należy upatrywać w małym zainteresowaniu badaczy oraz wysokim poziomem złożoności interdyscyplinarnej i metodologicznej związanej z konceptualizacją, operacjonalizacją i pomiarem wyników związanych z aparatem pojęciowym i dotarciem środowisk zajmujących się sztukami walki. Wpływają one w konsekwencji na obecny dość ograniczony zakres dotychczasowych analiz teoretycznych i wyników badań empirycznych.

W ocenie recenzenta opisowego tytułu dysertacji nie jest w pełni zasadne i proponowałbym jego skrócenie na „**Dalekowschodnie sztuki walki ukrytym potencjałem społecznym i kulturowym**”, gdyby autor zdecydował się na jej opublikowanie.

Chciałbym również podkreślić dużą wagę podejmowanych w rozprawie przez mgr Krzysztofa Pykę problemów, które pomieszczają się w obszarze badań nad kulturą, przemocą, dynamiką przenikania się struktur formalnych i struktur nieformalnych oraz pozycji, statusu i ról społecznych. Dla badaczy nie do przecenienia jest fakt, że dzięki dysertacji autora pozyskaliśmy wiedzę zbliżony do realnie istniejących orientacji i zachowań oraz ocen i opinii będących w swej istocie odzwierciedlaniem się umiędzynaradawiania ważnych procesów społecznych zachodzących w Polsce, Europie i świecie pod wpływem ryzyk i zagrożeń

związanych z agresją Rosji na Ukrainę oraz zaangażowaniem się Polski i innych państw członków NATO w ten konflikt wojenny.

2. Ocena struktury i formalnych aspektów dysertacji

Po zapoznaniu się z treścią dysertacji stwierdzam, że dobrze się stało, że mgr. Krzysztof Pyka podjął się próby przedstawienia i wyjaśnienia niezwykle złożonych problemów o charakterze psychologicznym, społecznym i kulturowym, które mają niezwykle bogatą własną filozofię i historię oraz są ściśle związane działaniami ofensywnymi i defensywnymi, jakie stosowane są w dalekowschodnich sztukach walki.

Recenzowana praca składa się ze wstępu, 9 rozdziałów, które zawierają od 1 do 7 podrozdziałów, (z których nie wiadomo dlaczego tylko rozdział 4 i 7 posiadają podsumowanie) oraz rozdziału metodologicznego, zakończenia, bibliografii i załączników, które zawierają wykaz ośrodków i klubów Aikido w Polsce, 22 rysunków i 24 tabel.

Struktura rozprawy jest generalnie prawidłowa i poszczególne rozdziały są logicznie uporządkowane. Można mieć jedynie uwagę do struktury rozdziału 2, w który zawiera jeden podrozdział (s. 64) oraz rozdziału 6, w którym znajduje się dwa podrozdziały (s. 150). Ponadto autor w całej pracy źle ponumerował strony rozdziałów i podrozdziałów co skutecznie utrudnia czytelnikowi ich szybkie odnalezienie. Ale być może to był świadomy zabieg autora, chociaż nie przypuszczam.

Doktorant jest przykładem osoby świadomej znaczenia wiedzy i badań dla doskonalenia praktyki społecznej szczególnie w warstwie merytorycznej. Potrafił zapanować nad niezwykle złożonym materiałem badawczym zawartym głównie we wtórnej analizie tekstów z literatury przedmiotu oraz przeprowadzonych wywiadów swobodnych i analizie treści wypowiedzi respondentów s. 206 w spisie treści (s. 210). Zdołał, chociaż z dużym trudem utrzymać w prezentowanej narracji przewagę podejścia stosowanego w naukach społecznych, a w szczególności w takich dyscyplinach naukowych jak: socjologia, psychologia i filozofia. Ale obecnie interdyscyplinarność podejść badawczych stanowi zaletę, jednakże pod warunkiem, że posługujemy się pojęciami i stwierdzeniami, które mają ugruntowaną conceptualizację w obszarze danej dyscypliny naukowej. Wskazuje to, że nie można bezkrytycznie przenosić ze struktury mikrospołecznej do struktury mezo- i makrospołecznej bez właściwego analitycznego i systemowego uzasadnienia. Przykładem jest nie do końca udana próba poczyniona przez autora dysertacji w części teoretycznej, stosowane zamiennie pojęcia „sztuki walki” i „sztuki wojennej”. Jednak sztuka wojenna definiowana jest jako planowanie i organizacja działań wojennych dowództw i wojsk podczas

przygotowania do prowadzenia operacji regularnych (najczęściej w formie działań połączonych (rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk) i operacji nieregularnych (np. partyzanckich) wymierzonych w przeciwnika i jego sprzymierzeńców, a także ogół wiedzy o wojnie istocie i charakterze wojenny jako zjawisku społecznym oraz przygotowaniu państwa i sił zbrojnych do wojny.

Natomiast „sztuka walki” oznacza sposoby walki wręcz z użyciem siły fizycznej, broni lub rzeczy; trening umiejętności samoobrony: pięścią, łokciem, kopnięciem, rzutem lub dźwignią; sposób na obniżenie lęku i strachu wobec ryzyk i zagrożeń dla zdrowia i życia czy też rozwój psychiczny i duchowy oraz rozwijanie cech, które związane są z zadowoleniem i satysfakcją z życia. Szkoda że autor nie przedstawił szerzej płaszczyzn przenikania się sztuki walki i „sztuki wojennej”. W konsekwencji pojawiła się wyraźna luka między mikrostrukturą a makrostrukturą, którą Stefan Nowak zdefiniował jako lukę o konsekwencjach systemowych.

Ekspozowany przez autora styl walki aikido (s. 149) kładzie duży nacisk, na rozwój duchowy i unikanie walki jako samą sztukę a nie realną walkę wręcz. Trenowanie stylu aikido obniża poziom agresji u jej adeptów, co związane jest ze wzrostem świadomości własnych umiejętności i samooceny. Potwierdza to, że autor stosuje podejście idiograficzne sprawozdawcze (idios – swoisty, graphein – pisać), które jest charakterystyczne dla zdarzeń jednostkowych i niepowtarzalnych opisujących ich podłoże, które stosowane w naukach społecznych. Szkoda, że autor szerzej nie zastosował podejścia nomologicznego, charakterystycznego dla socjologii i psychologii, którego celem jest nie tylko uchwycenie idiograficzne – sprawozdawcze w odniesieniu do historii np. sztuk walki, ale także szerszych prawidłowości zmian zachodzących w badanej rzeczywistości i próby dokonania ich syntezy, która byłaby dostosowana do potrzeb bezpieczeństwa narodowego w formie Polskiej sztuki walki w pierwszej kolejności dla Wojsk Specjalnych i Wojsk Obrony Terytorialnej jako Sił Zbrojnych RP a następnie dla całych SZ RP, podobnie jak Koreańskie „Taekwondo”, czy Rosyjska – „Sistema” - opracowana na potrzeby wojsk specjalnych technika, której istota polega na połączeniu ruchu, oddechu i przepływu energii.

Interdyscyplinarne podejście autora nie może legitymizować dekompozycji języka opisu i wyjaśnienia oraz umożliwiać dowolności interpretacji. Warto przypomnieć, że istnieje szeroki zakres unormowań i regulacji o charakterze sieciowym i strukturalno-funkcjonalnym, które obejmują niemal wszystkie sfery życia społecznego. Znacząca ich część dotyczy wzajemnych relacji między bezpieczeństwem personalnym i porządkiem publicznym rozumianym jako wartość, których ochrona stanowi niezbywalne i fundamentalne zadanie każdego państwa. Beneficjentami bezpiecznych zachowań są jednostki, grupy i zbiorowości

społeczne. Współcześnie istnieje wiele definicji bezpieczeństwa jako pojęcia o wysokim poziomie ogólności, ale wielu badaczy jest zgodnych, że bezpieczeństwo to nie stan ale proces trwania, przetrwania i rozwoju dynamicznie determinowany przez subiektywnie postrzeganą rzeczywistość materialną, formalną i organizacyjno-instytucjonalną.

W tym kontekście szkoda, że autor nie wykorzystał okazji do zaprezentowania własnej definicji operacyjnej „sztuki walki” w kontekście bezpieczeństwa personalnego i społecznego oraz orientacji etyczno-moralnych. O ile można to wybaczyć Sokratesowi, który w „Etyce eudajmejskiej” wskazywał, że wiedza o dobru danego czynu wystarczy, aby go czynić. To już dla św. Tomasza z Akwinu nie było to tak oczywiste, gdyż podkreślał on znaczenie zależności występujące między intelektem, wolą i emocjami, które przejawiają się akcie moralnym.

Obecnie próbujemy dopasować naszą inteligencję jednostkową i inteligencję zbiorową jako pewnych wzorców intelektualnych do rzeczywistości, w wyniku tych działań powiększa się nasza wiedza oraz jednocześnie zmianie ulega rzeczywistość i inteligencja podmiotów.

Trudność ich dopasowania wynika nie tylko ze złożoności i sytuacyjności interakcji na poziomie mikrospołecznym, ale także dynamicznych zmian jakie dokonują się na poziomie mezo- i makrospołecznym. Szkoda, że Autor prawie zupełnie pominął ten aspekt w swojej dysertacji. Nie opracował dobrze ramy teoretycznej badań, która pozwoliłaby mu umieścić problematykę Dalekowschodnich sztuk walki w konstruktywistycznej koncepcji Alfreda Schütza, sieciowych struktur organizacyjnych D. Krakharda i J. Hansona, rytuałów interakcyjnych Randala Collinsa, trzech konfliktów organizacyjnych Zofii Rummel-Syski (interpersonalny, intergrupowy, interorganizacyjny) oraz koncepcji A. Giddensa działań sprawczych jednostek i koncepcji Margaret. Archer o wzajemnym związkach między strukturą społeczną a działaniami sprawczymi analizowanymi na dwóch poziomach realistycznej reprodukcji makrospołecznej oraz konsekwencji działań i interakcji na poziomie indywidualnym.

Na s.133. rozdz.5 zatytułowany „Wypracowanie metodologii badań” brzmi bardzo zachęcająco, ale autor skupił swoją uwagę na Konstruktywistycznym Modelu Poznania A. Zybertowicza, który traktuje przemoc jako czyn bezprawny z użyciem siły oraz rodzaj interakcji alternatywnej do interakcji symbolicznej. Autor zauważa, a nawet próbuje rozróżnić s. 135, przemoc od presji wskazując, że sytuacja przemocy to zespół warunków zewnętrznych wobec działającego podmiotu, które subiektywnie ograniczają wybór sposobu działania, a presję zaś jako oddziaływanie umożliwiające podmiotowi wybór. Szkoda, że

autor nie skorzystał z okazji i przyjął, że kluby sztuk walki aikido i taekwondo to grupy odniesienia normatywnego, społecznego i porównawczego.

Uwagi do strony edytorskiej rozprawy

Redakcyjna strona rozprawy jest opracowana prawidłowo chociaż autor powinien włożyć więcej staranności w przygotowanie pracy od strony edytorskiej. Na wielu stronach występują drobne błędy techniczne, stylistyczne i literowe. A ponadto, dostosować numerację stron z tytułami rozdziałów i podrozdziałów oraz nadaniem im prawidłowej struktury.

Podsumowanie

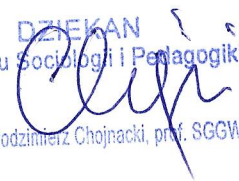
Oceniając sposób realizacji przyjętych celów i problemów badawczych rozprawy oraz uzyskane wyniki należy stwierdzić, że główne kierunki interpretacji zastosowane przez mgr Krzysztofa Pykę, mogą stanowić inspirację do kontynuowania podjętej problematyki.

Jednak ramy teoretyczne rozprawy zostały słabo dobrane i wykorzystane zarówno w części teoretycznej, jak i rozdziale empirycznym. Prezentowany poziom wiedzy o podjętej problematyce należy uznać za zadowalający i w miarę uporządkowany. Poważnym wkładem autora jest dynamiczny schemat strukturalny uczestnictwa jednostki w kulturze i logiczna płaszczyzna teoretyczna, która jednak nie w pełni została dostosowana do współczesnej wiedzy głównie w obszarze wielowymiarowego przenikania się sieciowych struktur formalnych i struktur nieformalnych s. 104. Autor przyjmuje kulturalistyczny kierunek badań osobowości, który łączy problematykę badawczą etnologii, socjologii i psychologii s.106. oraz wskazał na proces przenikania się kultur poprzez dialog międzykulturowy (s. 283).

Konkluzja końcowa

Praca doktorska mgr Krzysztofa Pyki jest dość oryginalnym przedsięwzięciem badawczym i świadczy o zadowalającym poziomie przygotowania Doktoranta do samodzielnej pracy naukowo-badawczej. Zawiera wyraźnie sformułowany cel poznawczy, społeczny i praktyczny, obudowę bibliograficzną obejmującą 104 pozycje zwarte i 14 czasopism oraz opiera się na oryginalnych projektach badawczych. Całość rozprawy świadczy o posiadanych kompetencjach naukowo-badawczych Autora.

Podsumowując rozprawa spełnia wymagania stawiane pracom doktorskim określone w art. 13.1. Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (z dnia 14 marca 2003 roku Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.), stanowi przykład rozwiązania problemu naukowego, a Autor wykazał się ogólną znajomością wiedzy z zakresu socjologii, psychologii, etnologii i filozofii . W konkluzji wnoszę o dopuszczenie mgr Krzysztofa Pyki do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

DZIEKAN
Wydziału Sociologii i Pedagogiki

/ Dr hab. Włodzimierz Chojnacki, prof. SGGW /